

04/2021



Atrakcyjny Format Informacji Szkolnych



w tym numerze m.in.:

**Jaka jest p. Dorota
Werner? Czyli gra
w skojarzenia**



Konkursowe baśnie
o królewnach,
smokach i kwiatach!



Ogólnopolski
Dzień Walki
z Depresją

Poznaj bliżej „Życzliwkę”

Wiosenne propozycje su

NOWY TRENER



**SZYBKĄ
„15” Z...**

Drodzy Czytelnicy!

Wiosna za progiem, a my jeszcze nie dowierzamy, że minął prawie rok od chwili, gdy z powodu covid-19 objęci zostaliśmy lockdownem, schowaliśmy się w domach, szkołę przenieśliśmy do sieci, pracę do domu, żywiąc nadzieję w sercu, że zło minie, wirus zrobi odwrót, a życie wróci do normalności.

Rok, cały rok naszego życia, i...czy jesteśmy w tym samym miejscu?

Z pewnością naukowcy wiedzą więcej o wirusie, który wywrócił nasz świat do góry nogami. Lekarze lepiej radzą sobie z walką z chorobami wywołanymi covid-19. A my wszyscy mamy nadzieję, że szczepienia jak tarcza obronna uchronią nas przed skutkami epidemii. Ale pewnych odpowiedzi jak na lekarstwo... Życie stało się bardziej nieprzewidywalne. Dziś trudniej zaplanować przyszłość, pomyśleć nawet o nie tak dalekich wakacjach i o tych wszystkich przyjemnościach życia, z których bez ograniczeń mogliśmy korzystać wcześniej. Czy szkoła wróci do swoich dawnych ram, czy raczej wszystko zostanie w wirtualnej przestrzeni? Czy staniemy jeszcze ze sobą twarzą w twarz, czy tylko wywoływać się będziemy z odległej czeluści internetowego świata obramowanego czarną ramą monitora?

Czy dziś bardziej doceniamy to wszystko, co było taką oczywistością jeszcze przed rokiem? Życie stawia czasem przed nami nieoczekiwane pytania. Czy chcemy je usłyszeć? Dziś dla każdego zdanie „życie jest wartością” powinno brzmieć trochę inaczej. Co jest ważne i najważniejsze w naszym byciu tu i teraz? Czego dowiedzieliśmy się o sobie i ludziach w czasie przymusowego odosobnienia?

Podobno każde pokolenie ma czas swojej próby, może jesteśmy właśnie w tym ważnym momencie?

Póki co zbliża się wiosna, watro więc zadbać o kondycję, smukłą sylwetkę może z myślą o letniej plaży, dobry nastrój i nadzieję na lepsze dni. Nie można tracić wiary w to, że będzie jeszcze nam dane spotkać się, nawet jeśli miałoby to się stać na klasówce z matmy czy polaka. Szkolne życie ma przecież swoje niezaprzeczalne uroki ;-)

Życzliwość trzeba mieć we krwi

Wszyscy znają lub co najmniej kojarzą nauczycieli, trudniej z pracownikami obsługi, bez których funkcjonowanie szkoły byłoby niemożliwe. Właśnie dlatego podczas „Tygodnia tolerancji i życzliwości” postanowiliśmy zwrócić Waszą uwagę na ich pracę, zaangażowanie i już po raz kolejny ogłosiliśmy konkurs na „Życzliwkę”.

Wywiad z p. Bogusławem Esmingerem, który został wybrany najżyczliwszym pracownikiem obsługi SP nr 15 z OMS w roku szkolnym 2020/2021

Ponieważ nie wszyscy Pana znają, to na początek proszę powiedzieć kilka słów o sobie.

Jak to nie wszyscy? Codziennie witam w drzwiach szkoły uczniów i nauczycieli. Wpuszczam ich na obiady. Pomagam w razie potrzeby zagubionym osobom i dbam o ich bezpieczeństwo. Spróbowaliby mnie nie znać.

Czym jest dla Pana życzliwość?
Według mnie życzliwość jest naturalną cechą kulturalnych ludzi.

Czy trudno jest być najżyczliwszym człowiekiem w szkole?
Miło być w ten sposób wyróżnionym. Chociaż uważam, że wszyscy pracownicy szkoły są bardzo życzliwi dla współpracowników i uczniów.



Życzliwość i tolerancja we współczesnym świecie są możliwe?

Życzliwość i tolerancja we współczesnym świecie są nie tylko możliwe, ale konieczne. Świat byłby piękniejszy, gdyby każdy był dla siebie nawzajem życzliwy i tolerancyjny

Jakie jest ulubione życzliwe słowo, gest?

Tych słów i gestów jest bardzo wiele. Najistotniejsze są te podstawowe: dzień dobry, dziękuję, proszę, przepraszam, a z gestów: uśmiech, przybita piątka, czasami wesoła, głupia mina.

To prawda, Pan zawsze i dla każdego jest uśmiechnięty. A czy „Życzliwka” posiada życiowe motto?

Tak. Idź przez życie z uśmiechem, pomagaj i nie szkodź nikomu.

Czy ma Pan pasje, zainteresowania?

Tych pasji jest wiele. Z tych najważniejszych to modelarstwo, turystyka i wyszywanie obrazów.

No dobrze, wiemy już czym Pan zajmuje się na co dzień, a co z czasem wolnym? Jak Pan lubi go spędzać?

Uwielbiam pływać kajakiem, żeglować, łązić po lesie, zwiedzać ciekawe miejsca i jeździć rowerem.

Praca w szkole to nie lada wyzwanie. Czy utkwiła Panu w pamięci szczególnie jakaś zabawna lub trudna sytuacja?

Codziennie jest wiele zabawnych sytuacji, Nie wystarczyłoby papieru, aby je opisać.

Wróćmy jeszcze na chwilę do życzliwości. Czy ma Pan jakieś rady dla osób, którym trudno jest być życzliwym?

Uśmiechać się do ludzi, dla każdego mieć dobre słowo. A poza tym... trzeba to mieć we krwi 😊

Wiosenne propozycje SU

Samorząd Uczniowski

SP15 z OMS



Drogie koleżanki i koledzy!

Zapraszamy Was do udziału w naszych akcjach i konkursach! Pamiętajcie, że jest to nie tylko sposób na zdobycie punktów, ale i świetna zabawa!



**Konkurs na
najciekawszy i
najoryginalniejszy
filmik (np. na Tik Toku)
pt. „Jak aktywnie
spędzam dzień?”**

**Filmiki można
przesyłać
do 30 marca br.
na czat prywatny
pomysłodawczyni
konkursu Majki
Grzelczak
lub do opiekunów SU –
A. Zwiefki
i W. Kokota.**





2

Zachęcamy Was wszystkich do udziału w ogólnopolskiej akcji Góra Grosza, która w tym roku przebiega dość odmiennie: zbieracie w domu różne monety od 1gr do 5z przesyłacie nam zdjęcia waszych zbiorów, a dopiero po powrocie do szkoły zbierzemy wszystko, policzymy i wyślemy organizatorom!

Szczegóły akcji są na stronie naszej szkoły!

Zdjęcie można przesyłać do 31 maja br. do opiekunów akcji:

- klasy 1-3 na adres k.zwiefka@sp15.bydgoszcz.pl
- klasy 4-6 na adres w.kokot@sp15.bydgoszcz.pl
- klasy 7-8 na adres a.zwiefka@sp15.bydgoszcz.pl

LICZYMY NA WAS, W TYM ROKU WYGRYWAMY!



3

Konkurs z okazji 21 marca - Pierwszego Dnia Wiosny polega na wykonaniu lub narysowaniu wiosennego wianka albo Marzanny i przesłaniu go do 30 marca na adres:

nwojewodzka@uczen.sp15.bydgoszcz.pl

lub zszalkowska1@uczen.sp15.bydgoszcz.pl



4

Konkursy wielkanocne:

-grafiki komputerowe na „Kartkę wielkanocną” lub „Wesołą Pisanekę”. Pracę, wykonaną w dowolnym programie graficznym, należy przesyłać do 6 kwietnia br. do nauczycieli informatyki.

„Moja Pisanek” – przesyłamy zdjęcie własnoręcznie wykonanej pisanek w terminie do 6 kwietnia do liderów SU.



5



Przedłużamy terminy konkursów karnawałowych do 15 marca!

Wielu uczniów prosiło o wydłużenie terminu na te konkursy, a ponieważ cieszą się one dużym zainteresowaniem, to oczywiście przychylamy się do Waszej prośby!

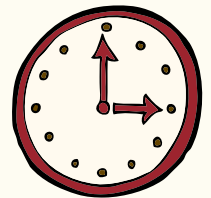
Dla przypomnienia, chodzi o konkursy:

- Grafiki komputerowej dla uczniów klas 4-6 pt. „Maska karnawałowa” – prace wysyłamy na adres jkulpa1@uczen.sp15.bydgoszcz.pl lub apawlaczyk2@uczen.sp15.bydgoszcz.pl

- „Pomysłowe przebranie” - zdjęcie swojego przebrania lub narysowany projekt ubrania można przesyłać do 15 marca na adres:

- klasy 1-3 k.zwiefka@sp15.bydgoszcz.pl

- klasy 4-8 a.zwiefka@sp15.bydgoszcz.pl



**Zapraszamy wszystkich chętnych uczniów
do pracy w SU!**

**Jeśli macie pomysły na konkursy, akcje lub
inne przedsięwzięcia to piszcie śmiało
na czacie prywatnym do liderów**

– A. Zwiefki, W. Kokota

**albo do przewodniczącej Julki Świtek
i zastępcy Antoniego Marcińczyka.**

CZEKAMY NA WASZE POMYSŁY I SUGESTIE!!!

Gra w skojarzenia - Pani Dorota Werner, nauczyciel matematyki: „Nigdy nie skoczyłabym na bungee”

Jestem

sobą

Moje dzieciństwo:

wspaniałe i wesołe

Szkoła nauczyła mnie:

pokory

Autorytetem dla mnie są:

ludzie z pasją

Utożsamiam się:

z moim Tatą

Lubię w sobie:

wesoły charakter

Zmieniłbym w szkole

duże korytarze z oknami



W życiu szukam:

mojego następcy, matematyka z pasją

Wierzę w:

rodzinę

Uczeń idealny:

gdy wesoły wchodzi do klasy i mówi „6 będzie”

W szkole irytuje mnie:

wiele rzeczy



Lubię kiedy uczeń:
jest kulturalny
Rozważna czy romantyczna?

Rozważna

Wymarzona podróż:

Kambodża

Prawdziwe szczęście:

zostać babcią

Dzieci:

córka i syn

Perfekcyjny dzień,

słońce, basen z ciepłą wodą

Nigdy nie zapomnę:

wspólnych podróży z rodziną

Kiedy jest mi źle:

idę do męża

Przyjaciele są

z naszej szkoły



Potrafię wybaczyć:
i szybko zapomnieć

W szkole boję się:
jedynek z pracy klasowej

Praca:

wyjatkowa

Kiedy potrzebuję adrenaliny:

nie potrzebuję



Jestem uzależniona od: **kawy**



Rozśmiesza mnie:

syn

Wzrusza mnie:

ludzki płacz

Moje śniadanie:

twarożek, pomidor i szczypiorek

Niebo w gębie czuję:

gdy jem lody owocowe

Miejsce w Bydgoszczy:

Fordon

Film, który mnie ostatnio zachwycił:

„Gambit królowej”

Aktualnie czytam:

„Pejzaż bez kolców” Sylwia Mróz

Muzyka, która wprawia mnie w dobry nastrój:

Joe Cocker

Gdybym nie robiła tego, co robię:

to pracowałabym z dziećmi

Najbardziej szalona rzecz w szkole:

- wyjechać na tydzień w góry na wycieczkę

Nigdy nie zrobiłbym:

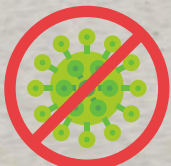
skoczyła na bungee

Gdybym miała życzenie do złotej rybki:

„koniec koronawirusa”

Ostatnie zdanie lubię:

gdy należy do mnie



Kalendarz Świąt nietypowych

MARZEC:

1.03 Dzień Piegów

6.03 Dzień Olimpijczyka

10.03 Dzień Mario

15.03 Dzień Walki z Chrapaniem

16.03 Dzień Pandy

18.03 Europejski Dzień Mózgu

21.03 Dzień Wagarowicza

22.03 Światowy Dzień Wody

KWIECIEŃ:

1.04 Międzynarodowy Dzień Klauna

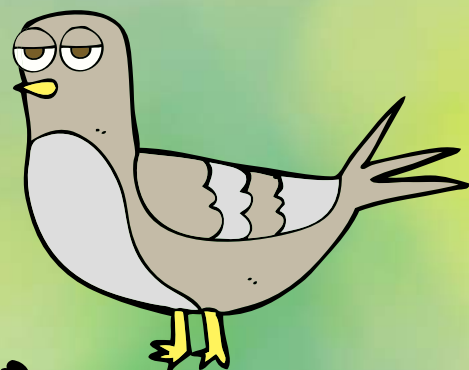
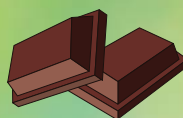
4.04. Dzień Marchewki

9.04 Światowy Dzień Gotębia

12.04 Dzień Czekolady

14.04 Dzień Patrzenia się w Niebo

29.04 Międzynarodowy Dzień Tańca



Czytam bo lubię, czyli w poszukiwaniu książki idealnej

J.K. Rowling, autorka serii powieści o Harrym Potterze, powiedziała w jednym z wywiadów, że jeśli ktoś nie lubi czytać to znaczy, że nie znalazł jeszcze odpowiedniej książki. Trudno się z tym stwierdzeniem nie zgodzić, zważywszy na wielość gatunków literackich, rodzajów książek do wyboru i ilość corocznie wydawanych pozycji. Na przykład w roku 2010 wydano na świecie około 130 milionów książek! Każdy kto podejmie trud poszukiwania książki idealnej dla siebie na pewno ją kiedyś znajdzie. Moja Mama, która była nałogową czytelniczką mawiała, że czytać należy takie książki, które poszerzają nasze horyzonty i najchętniej czytała reportaże. Jednak jej ulubioną książką były „Przygody dobrego wojaka Szwejka” – J. Hasek . Przy każdym kolejnym jej czytaniu zaśmiewała się do rozpuku. Mój Tata interesował się polityką i z pasją czytał książki polityce i historii poświęcone. Jednak z wielką chęcią sięgał też po kryminały i thrillery.



Siebie z kolei mogę śmiało zaliczyć do czytelników „wszystkożernih”, choć gdybym miała wybrać jeden rodzaj książek, to byłyby to współczesne powieści obyczajowe, a gdybym miała wybrać jedną książkę, to byłby to „Mistrz i Małgorzata” – M. Bułhakowa.

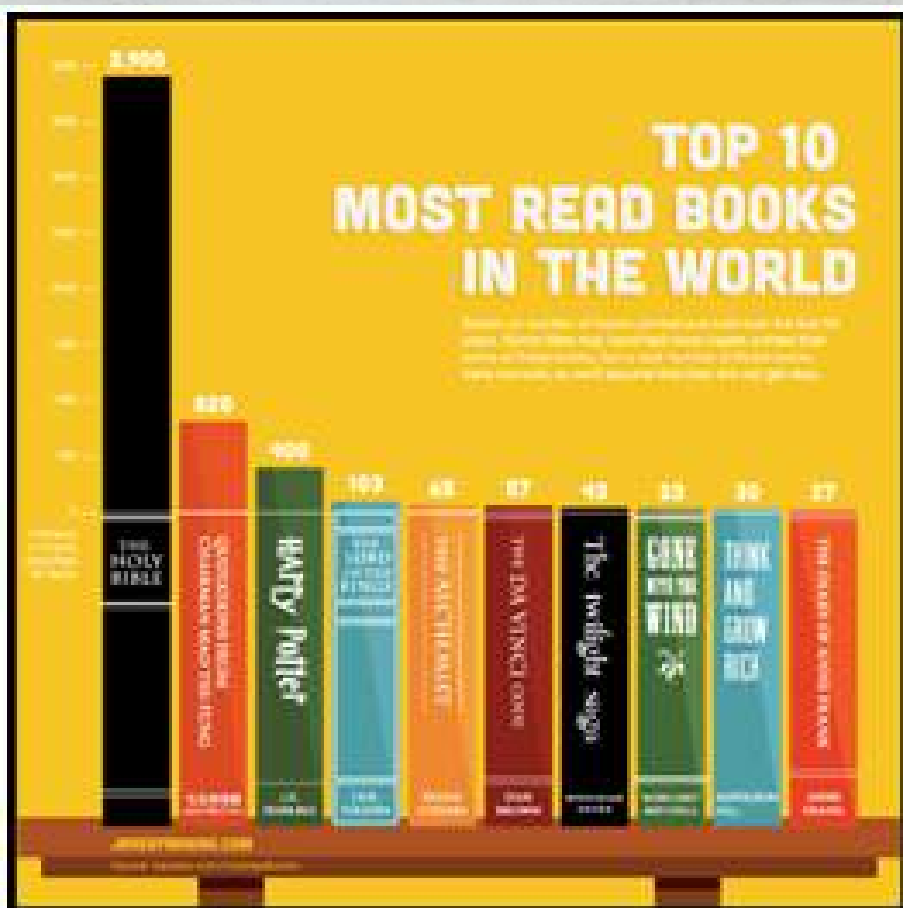
Badania rynku wydawniczego potwierdzają, że najchętniej czytane książki to romanse, kryminały, dzieła fantasy i science – fiction.

Z raportu przygotowanego przez pierwszą, polską internetową księgarnię Merlin.pl, wynika, że gusta literackie zależą od płci. Kobiety częściej czytają romanse i poradniki kulinarne, a mężczyźni najchętniej sięgają po książki historyczne i fantastykę oraz po komiksy. Wybory czytelników zależą także od ich wieku. Młodzież lubi czytać fantastykę, komiksy, książki przygodowe i romanse.

Najchętniej kupowane książki zyskują miano bestsellerów. Co sprawia, że dana książka sprzedaje się lepiej niż inna? Często decyduje o tym nazwisko autora. Jeśli autor został nagrodzony, jest popularny, mówi się o nim i pisze w mediach, to jego książki będą się sprzedawały znakomicie. Jeśli książka została zekranizowana lub jeżeli zrobiono na jej podstawie popularny serial ma również szansę sprzedawać się bardzo dobrze. Do bestsellerów zaliczają się też wszelkiego rodzaju poradniki.



Wielokrotnie tworzone zestawienia najczęściej kupowanych książek na świecie. Zapewne nie będzie dla nikogo niespodzianką, że numerem jeden w tych zestawieniach jest Pismo Święte. W pierwszej dziesiątce znajdują się między innymi „Władca Pierścieni” – J.R.R. Tolkien, „Harry Potter” – J.K. Rowling, „Przeminęło z wiatrem” – M. Mitchell czy „Kod Leonarda da Vinci” – D. Brown. Niestety najczęściej kupowane nie znaczy najczęściej czytane. Wracamy więc do początku rozważań o poszukiwaniu książki idealnej dla siebie. Nie pozostaje nic innego jak czytać i czytać, wytrwale aż znajdzie się książkę, która pochłonie nas bez reszty i której nigdy nie zapomnimy. Warto.



POZNAJ ZASADY BEZPIECZNEGO INTERNETU!

1. Zabezpiecz swój sprzęt – komputer, telefon, tablet.

Zainstaluj antywirus, pamiętaj o aktualizacjach,
nie klikaj w nieznane linki i nie pobieraj podejrzanych załączników.

2. Dbaj o swoją prywatność.

Skonfiguruj ustawienia prywatności.
Nikomu nie udostępniaj swoich haseł.

3. Szanuj siebie.

Dbaj o swój pozytywny wizerunek
w sieci.

4. Szanuj innych.

Nie wyzywaj, nie obrażaj, nie hejtuj.

5. Szanuj swój czas.

Zachowaj umiar w spędzaniu
czasu w sieci.

6. Bądź krytyczny.

Nie wszystkie informacje dostępne
w internecie są prawdziwe.

7. Pomyśl, zanim wrzucisz.

To, co wrzucisz do sieci, zostaje tam na zawsze.

8. Korzystaj z możliwości, jakie daje internet.

Zastanów się, jak możesz twórczo wykorzystać jego potencjał.

9. Przestrzegaj prawa.

Pamiętaj, że regulacje prawne obowiązują również w internecie.

10. Pamiętaj, że z każdej sytuacji jest wyjście.

W sytuacji zagrożenia online poproś o pomoc
zaufaną osobę dorosłą.
Możesz też zadzwonić pod bezpłatny numer 116 111.

publikuję

lajkuję

klikam

komentuję

 **116 111**
telefon zaufania
dla dzieci i młodzieży

Plakat dystrybuowany w ramach Dnia Bezpiecznego Internetu 2016.

Organizatorzy



NASK

s@ferinternet.pl



Współfinansowane
przez Unię Europejską

Główny Partner

orange Fundacja

Partner

facebook





Zbigniew Boniek ogłosił 21 stycznia 2021 r. podczas konferencji prasowej, że nowym trenerem reprezentacji polskiej został Paulo Sousa, zastąpił na tym stanowisku Jerzego Brzęczyka.

Paulo Manuel Carvalho de Sousa urodził się 30 sierpnia 1970 r. w portugalskim Viseu.

Przygodę z piłką nożną rozpoczął w zespołach Clube de Futebol Os Repesesenses.

Grał tam do 1986 r., kiedy to został zawodnikiem Benfiki Lisbony. Jako wybitny nastolatek występował w meczach juniorskich, a jego umiejętności zostały dość szybko zauważone. Dzięki temu otrzymał powołanie do reprezentacji kraju w kategorii wiekowej U-20, gdzie wraz z tym zespołem, w 1989 r. zdobył młodzieżowe mistrzostwo świata.

Paulo Sousa grał w seniorskim składzie lizbońskiej Benfiki do 1993 r. zdobywając w tym czasie mistrzostwo kraju i Puchar Portugalii.

Kolejnym klubem Paulo Sousy był lizboński Sporting CP. Z Portugalii przeniósł się do Juventusu Turyn, gdzie grał przez dwa sezony. Następnie był zawodnikiem Borussii Dortmund. Swoją dość krótką karierę zawodniczą zakończył w 2002 r. mając zaledwie 31 lat. Przyczyną były liczne kontuzje, które w ostatnich latach gry uniemożliwiały mu grę na najwyższym poziomie.

Paulo Sousa był świetnym zawodnikiem, dzięki swoim zdolnościom potrafił przewidzieć ruchy zawodnika. Był skuteczny zarówno w ofensywie, jak i defensywie.

Po zakończeniu kariery piłkarskiej rozpoczął pracę trenera.



Został trenerem drużyny do lat 16, a latem 2008 roku mianowano go asistentem Carlosa Queiroza, selekcjonera pierwszej drużyny.

19 listopada 2008 roku został mianowany głównym trenerem drużyny grającej w Championship – Queens Park Rangers, ale po czasie został zwolniony, ponieważ klub twierdził, że ujawnił poufne informacje bez zgody przełożonych.

W latach 2011–2013 był szkoleniowcem węgierskiego zespołu Videoton FC, następnie był trenerem kolejno Maccabi Tel Awiw i FC Basel, z którymi sięgnął po mistrzostwa kraju.

W latach 2015–2017 prowadził włoski zespół, ACF Fiorentina.

W następnych latach Sousa trenował chiński klub Tianjin Tianhai oraz francuski Girondins Bordeaux.

Mam nadzieję, że swoje doświadczenie w sporcie pokaże jako trener reprezentacji Polski.



autor: Paweł Jodkowski



Wiadomości sportowe

W ostatnią sobotę stycznia 2021 Bayern Monachium podejmował u siebie klub Hoffenheim. Po raz kolejny klub z Bawarii wygrywa w Bundeslidze. Tym razem pokonali przeciwników aż 4:1. Bramki dla Bayernu strzelili: Boateng, Müller, Gnabry i Lewandowski. Dla drużyny gości bramkę strzelił Kramarić. Jak zwykle nasz rodak Robert Lewandowski nie miał sobie równych i pokazał klasę. Ten 32-letni napastnik ma już na koncie 24 bramki, co czyni go królem strzelców ligi niemieckiej. Spotkanie było bardzo emocjonujące. 5.02. będą oni podejmować klub Hertha Berlin. Trzymamy za nich kciuki i czekamy na kolejne gole Roberta.

autor: Dawid Nowakowski



SZYBKĄ „15”

z panią Anną Bielińską

1. Owoce czy warzywa? **WARZYWA NA 1000 SPOSOBÓW**



2. Poniedziałek czy piątek? **PONIEDZIAŁEK Z PYTANIEM - CO TEŻ CIEKAWEGO SIĘ WYDARZY?**

3. Aktywność czy słodkie lenistwo? **AKTYWNOŚĆ Z SZALONYMI POMYSŁAMI**



4. Lato czy zima? **LATO Z PODRÓŻAMI**

5. Piłka nożna czy lekkoatletyka? **PIŁKA NOŻNA Z PSEM**



6. Kawa czy herbata? **HERBATKA GORĄCA, AROMATYCZNA, W STAREJ, PORCELANOWEJ FILIŻANCE**



7. Morze czy góry? **GÓRY Z PLECAKIEM**

8. Słodkie czy słone? **SŁONY KARMEL**

9. Rower czy samochód? **SAMOCHÓD I W ŚWIAT**

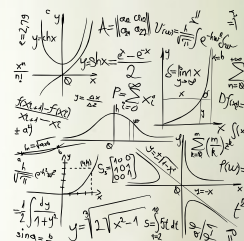
10. Książka czy film? **KSIĄŻKA CO DAJE DRUGIE ŻYCIE I NIE POZWALA ZASNAĆ**



11. Przedmioty ściste czy humanistyczne? **ŚCISŁE, BO NIEŁATWE**

12. Praca w szkole tak czy nie? **ABSOLUTNIE TAK**

13. Muzyka klasyczna czy współczesna? **KLASYCZNA W NOWOCZESNEJ ARANŻACJI**



14. Biblioteka czy księgarnia? **KSIEGARNIA Z MIEJSCEM DO CZYTANIA**

15. Kuchnia europejska czy orientalna? **WŁASNA I UWAŻNA**





23.02 Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją



„Depresja może dotknąć każdego. Bez względu na wiek, wyniki w nauce, popularność czy liczbę znajomych na Facebooku. Gorszy dzień może zdarzyć się każdemu. Jeśli jest ich jednak coraz więcej może to być objaw choroby, która wymaga pomocy specjalisty.

Czujesz, że problem może dotyczyć Ciebie lub kogoś Ci bliskiego? Warto wiedzieć jak objawia się depresja aby dać szansę sobie lub bliskiej nam osobie na skorzystanie z pomocy i wyjście z choroby. Warto też wiedzieć jak mądrze wspierać w chorobie."

(<https://forumprzeciwdepresji.pl/>)

Najczęstsze objawy depresji u dzieci:

obniżony nastrój, drażliwość, lęk, unikanie kontaktu z rówieśnikami, spadek koncentracji uwagi, pogorszenie w nauce, liczne objawy psychosomatyczne (np. ból brzucha), utrzymujące się zmęczenie, poczucie winy, zaburzenia snu, zmiana wagi, nadmierny apetyt lub jego brak, niechęć, apatia, negatywny obraz przyszłości, myśli o śmierci, agresja, zdenerwowanie.

Pamiętaj! Prośba o pomoc, wsparcie to nie jest oznaka słabości. W szkole funkcjonują pedagodzy i psycholog, do których zawsze możesz się zgłosić.

HELP



Pomoc możesz uzyskać dzwoniąc na bezpłatne telefony wsparcia:

Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji

22 594 91 00 (czynny w każdą środę i czwartek, w godz. 17.00-19.00)

Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży

116 111 (czynny codziennie)

Infolinia dla dzieci i młodzieży, rodziców oraz pedagogów:

800 080 222 (czynny całodobowo)



<https://forumprzeciwdepresji.pl/gdzie-szukac-pomocy>

Baśń pt. "Chłopiec i Smok"

Dawno, dawno temu w małym miasteczku żył sobie pewien biedny chłopczyk. Każdy się z niego wyśmiewał, bo był brzydko ubrany i nie miał rodziców. Najbardziej jednak wyśmiewali się z niego bracia. Byli od niego starsi i bardzo mu dokuczali, a czasem nawet bili. Inni ludzie nie zwracali jednak na to uwagi, bo byli z bogatej rodziny i wszyscy się ich bali. Obok miasteczka żył smok, a od jakiegoś czasu z gospodarstw zaczęły ginać zwierzęta. Wszyscy myśleli, że to sprawka smoka.

Mały biedny chłopczyk postanowił złapać smoka, żeby każdy go szanował. Ciężko trenował przez kilka miesięcy. Starał się jak tylko mógł, żeby zostać bohaterem. Nadszedł ten dzień. Chłopiec wyruszył, żeby schwytąć smoka. Po kilku dniach ciężkiej wyprawy zobaczył smoka nad jeziorem. Smok był ogromny i zielony i żywił się roślinami. Ział ogniem, ale był bardzo przyjazny. Chłopiec pomyślał, że to nie smok porywa zwierzęta i razem z nim ruszył do miasteczka, żeby wszystko wyjaśnić. Gdy dotarli na miejsce, natknęli się na tych trzech chłopców, którzy mu dokuczali. Okazało się, że właśnie ukradli zwierzęta z jakiegoś gospodarstwa. Mały dzielny chłopiec i jego przyjaciel postanowili działać i schwytąć złodziei, którzy ze strachu przed smokiem od razu się poddali. Chłopiec zabrał ich do straży miasteczka. Mały chłopczyk został bohaterem i odtąd wszyscy go szanowali i podziwiali. Smok został opiekunem miasteczka, a na jego cześć miasteczko nazwano Smokolandia. Chłopiec i smok zamieszkali blisko siebie i żyli długo i szczęśliwie.

“Tajemnice kwiatów”

Dawno, dawno temu żyła sobie dziewczynka o kruczoczarnych włosach. Miała na imię Julka. Mieszkała ze swoimi kochanymi rodzicami w dużym domu z pięknym ogrodem pełnym kwiatów.

Dziewczynka wraz z mamą spędzała dużo czasu w ogrodzie. Znała wszystkie nazwy kwiatów i ziół. Pielęgnowała i podlewała roślinki. I do nich mówiła.

Pewnego dnia Julia poszła do ogrodu, aby nazbierać kwiatków dla mamy. Ich wspólnym ulubionym kolorem był fioletowy, więc zbierała kwiaty w tym kolorze. Podczas zrywania kwiatków, mówiła do nich. Nagle usłyszała, że ktoś jej odpowiedział. Zobaczyła, że to właśnie różyczki mówią ludzkim głosem. Pomyślała, że to sen, albo psikus jej wyobraźni.

Usłyszała jeszcze raz głosy i poczuła, że coś ciągnie ją za nogawkę spodni. Spojrzała w dół i zobaczyła, że listki kwiatów ciągną ją za nogawkę. Spytała się jak to możliwe, a one odpowiedziały jej, że nic dziwnego w tym, że żyją.

Kiedy Julka zebrała cały bukiet pięknych kwiatów, wróciła do domu. Zaraz, gdy weszła do domu, pobiegła do kuchni, gdzie jej mama piekła ciasto. Z uśmiechem na twarzy wręczyła bukiet mamie i od razu pobiegła do pokoju. Położyła się na wygodnym łóżku i rozmyślała, jak to możliwe, że kwiatki mówiły do niej. Po długim rozmyślaniu powiedziała na głos " Co ja się będę tym przejmować. Mówią to mówią. ". Zamknęła swoje oczka i zasnęła.

Następnego dnia z rana, kiedy szła dróżką do sklepu po bułki na śniadanie, spotkała staruszkę niosącą owoce. Julia uśmiechnęła się szeroko życząc miłego dnia. Staruszka w zamian dała jej jeden owoc z koszyczka i odeszła. Julia nigdy nie widziała takiego owocu. Mimo że mama uczyła, że nie je się rzeczy od przypadkowych osób zjadła ze smakiem podarek. W drodze doszło do zmiany, której nie zauważyła.



Gdy tylko weszła do domu, rozległ się przeraźliwy krzyk mamy, na co zareagował tata i wbiegł do kuchni. Jego oczom ukazała się córka o liliowych włosach. Wystraszona dziewczynka pobiegła do lustra i znów rozległ się krzyk tym razem dziecka.

Gdy emocje opadły rodzice zapytali się jej, dlaczego wybrała taki kolor włosów. Julia nie potrafiła wyjaśnić przecież sama nie wiedziała co się stało, że ma fioletowe włosy. Opowiedziała rodzicom o spotkaniu ze staruszką. Rodzice nie kryli niezadowolenia postępowaniem córki, ale uświadomili sobie, że to może być od tego owocu. Po wszystkich próbach zmycia koloru z włosów co okazało się porażką, cała rodzina położyła się spać.

Następnego dnia Julka poszła do ogrodu i powiedziała kwiatkom co jej się przytrafiło, podzieliła się swoją troską, nie chciała by ludzie się na nią gapili z powodu włosów. Róże powiedziały, żeby poczekała chwilę i nagle zerwał się wiatr, w powietrzu wirowała tęczą kolorów. Wszystko trwało jakąś chwilę, a gdy wszystko wróciło do normy, kwiaty powiedziały, by wracała już do domu i zobaczyła w lustrze swoje włosy. Julia spełniła tę prośbę, chciała sprawdzić, o czym mówią kwiatki. Wbiegła do domu wprost przed lustro. Jej włosy miały normalny kolor. Zawołała rodziców, którzy zauważyli zmianę koloru włosów, wszyscy byli zdziwieni, ale szczęśliwi. Gdy Julka wyjrzała przez okno, zobaczyła, jak kwiatki z ogrodu do niej się uśmiechają i machają jej sowimi liściastymi dłońmi. Od tej pory zawsze nim coś zrobiła, analizowała przestrogi rodziców i dzieliła się z nimi swoimi wątpliwościami.



"Księżniczka i zwierzęta"

Dawno, dawno temu żyła sobie pewna dziewczynka o imieniu Katy. Miała 16 lat i była czeską księżniczką mieszkającą w ogromnym pałacu. Interesowała się tańcem. Chodziła na dodatkowe ćwiczenia baletu do najlepszego tancerza świata.

Pewnego razu gdy ojciec królowy zawołał ją do siebie, podarował jej piękne baletki i bardzo ładną bransoletkę. Księżniczka bardzo się ucieszyła i od razu wszystko poprzymierzała.

Pewnego dnia, gdy Katy zbierała owoce w ogrodzie, usłyszała piorun uderzający w środek zamku szybko pobiegła i zobaczyła czarną postać, ale swoich rodziców nigdzie niestety nie widziała. Kiedy podeszła trochę bliżej, czarna postać obróciła się w jej stronę i Katy zobaczyła czarownicę, która podchodząc do niej zaczęła mówić :

Dzień dobry królowno, czego tu szukasz? Pewnie swoich rodziców.. jeśli tak, to zamieniłam ich w kamień i wysłałam do ciemnej jaskini, ale nawet ja nie wiem ,do której z jaskiń ich wysłałam.

Przerażona królowna odpowiedziała:

Coś ty z nimi zrobić!

I poszła w stronę swojego pokoju. Po jakimś czasie, gdy księżniczka leżała sobie na łóżku, usłyszała jakieś odgłosy pukania, więc obróciła się i ujrzała jakiegoś ptaszka , który umiał mówić i z szacunkiem odezwał się do królowny:

Najdroższa mościa Pani, przyleciałem tu, żeby cię ochronić przed tą złą czarownicą. Ona zamieniła twoich rodziców w kamień I wysłała ich do jaskini. Na szczęście, tak się składa, że ja wiem do jakiej! Chodź ze mną. Ptasek zaczął dziobem o suknię królowy I wylecieli przez okno. Podczas lotu Katy spytała ptaszka:

Jak to możliwe, że ja Cię rozumiem?

Ptaszek odpowiedział :

–Kiedy dostałaś tę branzoletkę od swojego ojca, to nie wiedziałaś, że jest ona nadzwyczajna. Dzięki niej, gdy spotkasz jakieś zwierzę, to je zrozumiesz, ponieważ to ona daje Tobie moc rozmawiania ze zwierzętami.

Królewna bardzo się zdziwiła, ale się tym nie przejmowała. Ptaszek powoli lądował na ziemię ,pokazując dziewczynce jaskinię . Gdy już wylądowali, królewna jak najszybciej chciała iść ratować rodziców, lecz ptaszek ją zatrzymał mówiąc:

– Nie możesz niestety jeszcze tam iść, bo gdy pójdziesz to i tak nie odczarujesz swoich rodziców. By to zrobić musisz posiadać zaklęcie, ukryte na wielkiej górze.

Katy na nic nie czekała i szybko pobiegła na górę, wspinając się po skałach. Kilka godzin później dotarła na szczyt. Z góry był taki piękny widok, że królewna się przez chwilę zachwyciła, ale przypomniała sobie po co tu jest i musiała znaleźć zaklęcie. Wraz z ptaszkiem patrzyli wokoło siebie, lecz niczego nie widzieli. Księżniczka nagle na ziemi gdzieś między krzewami zauważyła jeden mały znak X i powiedziała do ptaszka:

–Na pewno zaklęcie jest zakopane w tym miejscu, gdzie jest znak X. Szybko, musimy je odkopać.

Bardzo długo kopali, aż w końcu poczuli w ziemi coś twardego, była w nim jakaś skrzynia. Wyjęli ją na ziemię i otworzyli. W środku było trochę złota i srebra, ale na samym dnie znajdował się eliksir. Szybko go wzięli, a resztę zakopali z powrotem. Następnie szybko pobiegli na dół i wtedy Katy zapytała:

–Gdzie jest ta jaskinia ptaszku?– a on odpowiedział:

– Tam królewno. Na co księżniczka odparła:

–No to szybko pędzimy.



Królewna ile sił w nogach pobięła do jaskini. Kiedy weszła, zobaczyła jakieś światło i powoli razem z ptaszkiem podchodzili do niego. Nagle zobaczyli kamienne pomniki, Katy szybko podbiegła do nich i się przytuliła. W tym momencie ujawniła się czarownica. Na widok księżniczki powiedziała:

–Co ty tu robisz droga damo?

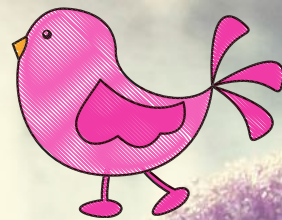
Katy odpowiedziała:

–Przyszedłam odczarować moich rodziców.

Czarownica się zaśmiała, a następnie wezwała burze, i pioruny, które zaczęły uderzać o ziemię. To spowodowało, że cała jaskinia zaczęła się powoli zawałać. Wtedy królewna znalazła niewielki kawałek lusterka. Czarownica przywołała piorun do jaskini, by Katy również zamienić w kamień. Czarownica uderzyła piorunem w księżniczkę, ale ona podniosła kawałek lusterka i skierowała go na złą wiedźmę. Wnet piorun odbił się od szkła lusterka i trzask !!! Uderzył czarownicę zmieniając ją w kamień. Ucieszona królewna i ptaszek nie mogła długo się cieszyć, ponieważ jaskinia się zawałała, więc musieli jak najszybciej odczarować rodziców. Dziewczynka szybko wypowiedziała zaklęcie i nagle rodzice królewnej wrócili do swoich postaci. Księżniczka powiedziała:

–Chodźcie szybko, bo jaskinia się zawala.

Rodzina wyszła z jaskini razem z ptaszkiem. Wszyscy się przytulili i wrócili razem do zamku. Od tego czasu cała rodzina żyła w radości, szczęściu i miłości. Wszyscy się bardzo ucieszyli, że są już razem, a ptaszek został nowym domowym zwierzątkiem Katy. Żyli długo i szczęśliwie.



ZACZAROWANY TULIPAN

Dawno, dawno temu, za górami, za lasami stał piękny zamek. Mieszkał w nim król i królowa wraz z poddanymi. Pewnego dnia zachorowała królowa. Jedynym rozwiązaniem na wyleczenie jej, było zdobycie zaczarowanego tulipana. Król wezwał dwóch braci Sławka i Marka. Powiedział im tak:

Musicie wyruszyć w drogę i odnaleźć zaczarowany tulipan, który wyleczy królową, Otrzymacie za to w nagrodę 200 złotych monet. Ostrzegam Was jednak przed niebezpieczeństwem czyhającym po drugiej stronie lasu.

Zdziwieni bracia zapytali:

- A cóż to za niebezpieczeństwo?

Znajduje się tam ogromna jama, w której jest smok. Strzeże on zaczarowanego tulipana. Ale nie bójcie się, damę Wam dwie różdżki do obrony przed nim.

Po chwili namysłu, zgodzili się i wyruszyli w drogę. Szli przez gęsty las, porośnięty wysokimi drzewami. Dotarli na skraj lasu, gdzie ujrzeni jamę. Bracia postanowili wymyśleć plan, jak wywabić smoka z jamy, w której pilnował zaczarowanego tulipana. Sławek powiedział do Marka:

Ja obrzucę go kamieniami, aby odwrócić jego uwagę, a Ty w tym czasie użyjesz różdżki i rzucisz w niego zaklęciem zamrażającym.

Dobrze, jak rzucę zaklęcie, to pobiegiesz do jamy po tulipan, a ja pozostanę na zewnątrz i będę pilnował smoka.

Jak postanowili, tak zrobili. Zakradli się ostrożnie do jamy. Sławek wziął do ręki kamienie i zaczął rzucać w jamę. Wyłonił się z niej ogromny, zielony smok z wielkimi zębami, który rzucił się w pogoń za Sławkiem. Marek szybko wyciągnął różdżkę i wypowiedział zaklęcie - "Alasto"! Smok znieruchomiał. Sławek pobiegł do środka i zerwał zaczarowany tulipan. I tak pokonali smoka. Szybko ruszyli z powrotem. Wrócili do zamku i król się ucieszył na ich widok. Wręczył im nagrodę i powiedział:

- Dziękuję za wyleczenie królowej. Dzięki Waszej odwadze, królestwo zostało uratowane.

I oto dwaj bracia wraz z całym dworem żyli długo i szczęśliwie.

autor: Jordan Kazimierski

Drzewiaczek

Bardzo dawno temu za górami, za łąkami i głębokimi jeziorami na skraju lasu na koguciej nóżce stała mała, kolorowa chatka. Ściany jej były koloru niebieskiego, okna zielonego, a drzwi czerwonego. Z dachu chatki wystawał żółty komin. Mieszkała w niej, ze swoimi rodzicami mała dziewczynka o imieniu Lilia. Jej rodzice nie byli zamożnymi ludźmi, tata był drwalem, a mama robiła przetwory z owoców, warzyw i sprzedawała je na pobliskim targu.

Pewnego ranka Lilia postanowiła pójść do lasu nazbierać jagód. Kiedy wędrowała przez gęsty las w pewnej chwili zorientował się, że nie zna drogi do domu i nie wie, w którą stronę ma iść. Strasznie się wystraszyła i zaczęła płakać.

W pewnej chwili usłyszała cichy głos, który dobiegał z oddali. Rozglądała się przestraszona, że to coś złego albo ktoś zły. Schowała się za dużym krzakiem, ale głos nadal było słychać.

Po chwili wyjrzała zza krzaka i zobaczyła małego stworka w kształcie drzewka,

ale przypominającego człowieczka. Miał uśmiechniętą buzię i wesołe oczka. Zapytała:

Kim jesteś i jak masz na imię? Stworek odpowiedział: Jestem stworkiem leśnym, na imię mam Drzewiaczek.

Lilka zapytała, czy dobrze zna ten las, bo ona się zgubiła i nie zna drogi do domu, a robi się ciemno i rodzice pewnie się martwią. Drzewiaczek odpowiedział, że zaprowadzi ją do domu, ale chciałby zostać jej przyjacielem, bo wszyscy uważają go za dziwaka, bo przecież rośliny nie mówią i nie mają uczuć.

Kiedy tak wędrowali Drzewiaczek opowiedział Lilce, że mieszkał w dużym parku u bardzo złego człowieka., który nie szanował ani ludzi ani tego co posiadał. Nie dbał o rośliny w parku, często zakazywał podlewania kwiatów, a drzewa kazał podpalać albo wycinać.

Pewnego dnia udało mi się uciec i ukryć w lesie. Historia Drzewiaczka bardzo zasmuciła Lilię i postanowiła, że poprosi rodziców, żeby Drzewiaczek zamieszkał z nimi. Kiedy doszli do domu, Lilia opowiedziała rodzicom historię stworka, a oni zgodzili się, żeby został z nimi. Od tamtej pory Drzewiaczek i Lilia zostali przyjaciółmi.

Należy pamiętać, że prawdziwych przyjaciół poznaje się po tym, jacy są naprawdę, że robią coś dobrego i nie oczekują nic w zamian. Pomagają zawsze, kiedy ktoś potrzebuje pomocy, tak było w tej opowieści, Drzewiaczek pomógł Lilce wrócić do domu.



Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych do współtworzenia **AFISZA!**

Jeżeli chcecie dzielić się z rówieśnikami swoją twórczością, spostrzeżeniami, myślami, zaangażujcie się w pracę nad naszą gazetką. Ciekawe teksty chętnie opublikujemy. Możecie je wysłać do pań: Chechły, Gehrke, Hamerskiej lub p. Zalas (a.chechla@sp15.bydgoszcz.pl, p.gehrke@sp15.bydgoszcz.pl, m.hamerska@sp15.bydgoszcz.pl, a.zalas@sp15.bydgoszcz.pl).

Autorzy tekstów w aktualnym Afiszu (nauczyciele, uczniowie):
Agata Chechła, Katarzyna Czyszowska, Paulina Gehrke, ,
Monika Hamerska, Agnieszka Zalas, Paweł Jodkowski, Dawid
Nowakowski, Lena Patela, Bartosz Kala, Kacper Kulpa, Jordan
Kazimierski, Wiktor Wyżgowski, SU.

Opiekę nad całością prac sprawują nauczyciele: Agata Chechła – polonistka, Paulina Gehrke – pedagog, Monika Hamerska – psycholog, Agnieszka Zalas – polonistka

**AFISZ dostępny jest w wersji elektronicznej
na stronie internetowej szkoły w zakładce:**
Uczniowie → Gazetka szkolna.

Aby wszystko było jasne...

Treści prezentowane w gazetce są wyrazem indywidualnych przekonań autorów, opiekunowie ingerują jedynie w przypadku poważniejszych naruszeń zasad ortografii, gramatyki i dobrych obyczajów.

Redakcja

